

Moja wizja nieba - opis raju

Niebo, raj, od zawsze przynosi nam pozytywne skojarzenia. Prototypem raju był ogród Eden opisany w Starym Testamencie Pisma Świętego. To tam rozpoczyna się historia człowieka oraz jego upadku. To stamtąd pochodzi człowiek – z krainy wiecznej szczęśliwości i uciech ducha przedstawionej jako swoisty azyl, schronienie, gdzie wszystko jest dobre, bo boskie.

Moja wizja nieba jest nieco inna. Miejsce to położone jest wśród złotych chmur. Jest to miejsce jak najbardziej rzeczywiste i materialne. Jest to rozległe terytorium, gdzie ustawione są domki jednorodzinne. Domki te zamieszkują ludzie, którzy za swojego życia byli szlachetni i służyli prawdzie. Są to budowle niewielkie, ale tak naprawdę bogate wewnątrz. Urządzone są z gustem i ze smakiem. Jest tam wystarczająco miejsca dla każdego domownika.

Każdy ma swój osobny kąt, gdzie zajmuje się rzeczami, które interesowały go za czasów jego bytności na ziemi. W domu zawsze jest czysto i schludnie. Nie brak tam niczego. Mieszkają tam całe rodziny. Każdy człowiek powraca na łono rodziny, jeżeli był wtedy szczęśliwy. Wnętrze mieszkania jest bardzo bogate. W środku jest zawsze ciepło, nigdy nie brakuje ciepłej wody, prądu i najważniejszych dla ludzkiej egzystencji elementów.

Ludzie mają tam wszystko, czego tylko mogą sobie wymarzyć. Ich życzenia spełniają się, kiedy tylko wypowiedzą je na głos. Dzieje się tak dlatego, że do nieba trafiają jedynie dobrzy, szlachetni ludzie. Nie mogą oni więc mieć złych życzeń. Jeżeli ktoś zapragnie jabłecznika, ciasto zaraz pojawi się na stole w kuchni. Jeśli ktoś inny zażyczy sobie gwiazdki z nieba, też ją otrzyma. Raj jest formą materialnej nagrody za godne życie na świecie.

Niedaleko tego miejsca, w którym znajdują się domki jednorodzinne, stoi niebotycznych rozmiarów zamek. Tam mieszkają ci, którzy najbardziej zasłużyli się na ziemi – byli prawi, cnotliwi, uczciwi i prostolinijni. Teraz korzystają z największych udogodnień, jakich nie zaznali na ziemi. Jeżeli za życia nie mogli chodzić, tutaj mogą, jeżeli

byli chorzy, tutaj ozdrowieli, jeśli byli biedni, tutaj zaznali dostatku, jeśli byli upokarzani, tutaj zostali wywyższeni.

Nad wszystkim pieczę sprawuje miłość. Wszyscy, którzy mieszkają w raju czy też w niebie, szanują siebie nawzajem, tolerują się bez względu na rasę, kolor skóry czy pochodzenie. Warunkiem przejścia przez bramę raju jest pozostawienie za sobą na ziemi wszystkich spraw dokończonych. Dusza ludzka nie może osiągnąć wiecznego szczęścia, jeżeli coś zatrzymuje ją błędzącą pomiędzy światem ludzi a światem zmarłych.

Niebo jest miejscem pełnym spokoju i powszechnego szczęścia. Wszyscy, którzy tam mieszkają, spotykają się raz dziennie we wspólnym gronie. Opowiadają historie swojego życia, wymieniają się doświadczeniami. Ponadto wolny czas spędzają na rozwijaniu swoich zainteresowań. Jest to jakby kontynuacja życia ziemskiego, ale w tym świecie pozagrobowym, nie muszą martwić się o rzeczy czysto materialne – takie jak pieniądze, dach nad głową, choroby.

Raj wiszący na złotych chmurach jest miejscem nieprawdopodobnie wspaniałym, szczęśliwym. Jest wszystkim tym, czego człowiek szuka przez całe swoje życie, za czym podświadomie tęskni. Moja wizja nieba mówi o tym, że jest to swego rodzaju azyl, schronienie i nagroda za dotychczasowe życie jednocześnie. Nie ma miejsca bardziej spokojnego, zacisznego, w którym człowiek może odnaleźć samego siebie, zrozumieć i pokochać innych.